



P O L S K A
I Z B A
INŻYNIERÓW
BUDOWNICTWA

Warszawa, dnia 14 lipca 2023 r.

P-0700-0008(2)/23

Pan
Dariusz Salamorczyk
Zastępca Szefa
Kancelarii Sejmu

WYDZIAŁ OBSŁUGI PRZEDSIĘWZIĘCIA SEJMU

L.dz. 815 WP.020.191.10.1023

Data wpływu 11.07.2023

W nawiązaniu do pisma z dnia 7 lipca 2023 r., znak: SPS-WP.020.191.4.2023 w sprawie projektu ustawy z dnia 5 lipca 2023 r. o ograniczeniu biurokracji i barier prawnych (EW-020-1301/23), wyrażamy zdecydowany i kategoryczny sprzeciw wobec dalszego procedowania tego projektu w zakresie jej art. 15.

Wskazany art. 15 w sposób rażąco narusza przepisy Konstytucji RP, zwłaszcza jej art. 2, 10, 12, 17 ust. 1, 31 ust. 1, 32, 59 oraz 88 ust. 1.

Samorządy zawodowe, zrzeszające osoby wykonujące zawody zaufania publicznego, wykonują zadania z zakresu administracji publicznej. Są one zrzeszeniami przymusowymi o charakterze publiczno-prawnym, które sprawują pieczę nad należytym wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony (art. 17 ust. 1 Konstytucji RP). Tworzenie takich samorządów zawodowych Konstytucja RP w art. 17 ust. 1 powierza ustawodawcy, który decyduje o utworzeniu konkretnego samorządu zawodowego zawodu zaufania publicznego w drodze ustawy.

Zwrócić należy uwagę, że obecnie w Polsce w drodze ustawy utworzono ok. 20 samorządów zawodowych, które wykonują zadania określone w art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Analiza obowiązujących w tym zakresie ustaw wskazuje, że wszystkie te samorządy zawodowe powstały z mocy samej ustawy, czyli z mocy prawa, na podstawie decyzji władzy ustawodawczej wyrażonej w ustawie. Dotychczasowa wieloletnia praktyka konstytucyjna, jak i sama treść art. 17 ust. 1 Konstytucji RP wskazuje, że decyzja o tym jakie organizacje samorządowe zostaną powołane leży wyłącznie w kompetencji organów władzy ustawodawczej.

Z tego powodu, Sejm nie może powierzyć władzy wykonawczej kompetencji, które Konstytucja RP wprost zastrzega dla władzy ustawodawczej. Stanowiłoby to naruszenie konstytucyjnej zasady trójpodziału i równowagi władz, wynikającej z art. 10 Konstytucji RP.

Tymczasem projekt ustawy, w niedopuszczalny sposób, przekazuje kompetencje władzy ustawodawczej ministrowi właściwemu do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa, który miałby decydować w drodze decyzji administracyjnej o wykonywaniu zadań samorządu zawodowego inżynierów budownictwa przez bliżej nieokreślone organizacje zawodowe, które strukturalnie nie wchodzą do samorządu zawodowego.

W miejscu tym jeszcze raz trzeba podkreślić, że Konstytucja, w art. 17 ust. 1 wprost stanowi, że aktem bezpośrednio kreującym samorząd zawodowy jest ustawa, w rezultacie – jak już nadmieniono – każdy dotychczasowy samorząd zawodowy powoływany jest z mocy samego prawa w drodze odrębnej ustawy. Aktem takim nie jest zaś decyzja administracyjna. Utworzenie samorządu zawodowego w drodze ustawy w rozumieniu art. 17 ust. 1 Konstytucji RP to coś więcej niż jedynie stworzenie ram ustawowych do powołania *de facto* w drodze decyzji administracyjnej samorządu zawodowego, a z taką sytuacją mamy w istocie rzeczy do czynienia na gruncie art. 15 projektowanej ustawy.

Powyższy tryb budzi zasadnicze wątpliwości co do zgodności z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP.

Należy też zwrócić uwagę, że projekt zakłada podjęcie decyzji o wyrażeniu zgody na wykonywanie zadań samorządu zawodowego organizacji zawodowej w sposób zupełnie arbitralny, nie określono bowiem żadnych przesłanek wydania zgody lub odmowy jej wydania. Jest to wprost sprzeczne z art. 17 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym samorządy zawodowe są tworzone w drodze ustawy, nie zaś przez organy władzy wykonawczej wywodzące swoje kompetencje z przepisów ustawy.

Należy też zauważyć, że wyłącznie w odniesieniu do samorządów utworzonych na mocy art. 17 ust. 1 Konstytucji RP dopuszcza się ograniczenia w zakresie zrzeszania w tych samorządach. W odniesieniu do innych zrzeszeń jest to niedopuszczalne z uwagi na art. 12 i 59 Konstytucji RP, który zapewnia wolność tworzenia i działania związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych rolników, stowarzyszeń, ruchów obywatelskich, innych dobrowolnych zrzeszeń oraz fundacji. Tymczasem w projektowanej ustawie przewiduje się tworzenie organizacji zawodowych o obligatoryjnym członkostwie, co jest sprzeczne z art. 12 i 59 Konstytucji RP.

Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę, że na skutek wejścia w życie przepisów projektowanej ustawy w obrocie prawnym dojdzie do swoistego dualizmu prawnego: w obrocie prawnym będą występować bowiem dwie kategorie podmiotów, tj. z jednej strony będą to izby samorządu zawodowego inżynierów budownictwa powołane wprost na mocy ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa (Dz. U. z 2023 r., poz. 551) i wykonujące z mocy tej ustawy zadania samorządu, czyli w tym przypadku organy Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, z drugiej zaś bliżej nieokreślone organizacje zawodowe wykonujące ustawowe zadania samorządu nie na mocy ww. ustawy, lecz na podstawie zgody ministra wyrażonej w decyzji administracyjnej.

Jeśli zatem procedowana ustawa wejdzie w życie w obecnym kształcie, jest kwestią czasu, gdy Trybunał Konstytucyjny chociażby na skutek skargi Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, będzie musiał rozstrzygnąć o tym, czy organizacje zawodowe wykonujące ustawowe zadania samorządu zawodowego jedynie na mocy rzeczzonej decyzji administracyjnej i na jej podstawie sprawujące „pieczę nad należyтым wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony” mieszczą się w konstytucyjnym pojęciu samorządu zawodowego. Należy w tym miejscu przypomnieć, że zawód inżyniera budownictwa jest zawodem zaufania publicznego związany z bezpieczeństwem ludzi i mienia.

Zaznaczyć bowiem należy, że organizacja zawodowa wykonująca zadania samorządu zawodowego na podstawie zgody ministra wyrażonej w decyzji nie jest samorządem zawodowym utworzonym w drodze ustawy w rozumieniu art. 17 ust. 1 Konstytucji RP.

W świetle art. 17 ust 1 Konstytucji RP utworzenie w drodze ustawy samorządu zawodowego wywołuje ten skutek, że sprawowanie pieczy nad należytym wykonywaniem danego zawodu w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony należy do wyłącznej kompetencji tego samorządu. W takiej sytuacji zadania ustawowe, dla których wspólnym mianownikiem jest sprawowanie tej pieczy, wyłączone są ze sfery rządowej, zadania te nie wchodzą w zakres działań administracji rządowej. Zatem, rada ministrów, ani tym bardziej żaden minister nie jest dysponentem tych zadań i w związku z tym nie może w ogóle tymi zadaniami rozporządzać, w tym przekazywać lub wyrażać zgody na wykonywanie tych zadań przez organizację zawodową lub jakiegokolwiek inny podmiot, który nie jest samorządem zawodowym. Szukając analogi do rozwiązań proponowanych przez autorów opiniowanego projektu, można zauważyć, że w polskim systemie prawa istnieje instytucja zlecania zadań o charakterze publiczno-prawnym innym podmiotom. Ustawy ustrojowe dotyczące samorządu terytorialnego przewidują mianowicie możliwość wykonywania przez ten samorząd zadań zleczanych z „zakresu administracji rządowej”. Jednakże – jak już wskazano wyżej - zadania ustawowe samorządu zawodowego utworzonego w drodze ustawy z całą pewnością nie są zadaniami z zakresu administracji rządowej i jako takie systemowo nie mogą być przekazywane przez ministra innym podmiotom, z tego też powodu minister nie może wyrażać zgody na wykonywanie zadań, które w żaden sposób nie wchodzą z zakres rzeczowy jego działania. Z treści art. 17 ust. 1 Konstytucji RP należy również wyprowadzić wniosek, że nawet ustawodawca nie ma w tym zakresie całkowitej swobody. Nieprzekraczalne granice jego działań wyznacza właśnie art. 17 ust. 1 Konstytucji RP, co oznacza w tym przypadku, że ustawodawca nie może przekazywać zadań samorządu zawodowego utworzonego w drodze ustawy radzie ministrów, ministrom, ani tym bardziej upoważniać ich do przekazywania tych zadań innym podmiotom, gdyż działania takie są sprzeczne z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP.

Konkludując, w przekonaniu Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa niedopuszczalne jest przekazywanie zadań samorządów zawodowych utworzonych na mocy art. 17 ust. 1 Konstytucji innym organizacjom, w tym organizacjom zawodowym.

Powstaje też wątpliwość, w jaki sposób konstytuuje się organizacja zawodowa, która miałaby wystąpić do właściwego ministra o wydanie decyzji zawierającej „zgoda na wykonywanie zadań samorządu zawodowego przez organizację zawodową”.

Prawno-logiczną konsekwencją regulacji zawartej w art. 15 projektowanej ustawy jest wniosek, że w pierwszym etapie uzyskania tej zgody musi powstać jakaś bliżej nieokreślona organizacja zawodowa, która na tymże etapie wykonuje jedynie zadania statutowe „wiążące” się z zadaniami samorządu zawodowego (zob. projekt art. 8f ust. 1).

Wobec braku jakichkolwiek regulacji rangi ustawowej w tym zakresie zasadne zdaje się być pytanie w jakim trybie i na jakiej podstawie prawnej może być zawiązana taka organizacja, jaki jest jej status prawny, jakie są zasady jej reprezentacji i czy w ogóle posiada ona na tym etapie jakąkolwiek zdolność do czynności prawnych, a więc także zdolność do dokonywania czynności prawnych w postępowaniu administracyjnym? Pytania te wydają się tym bardziej zasadne, gdy się weźmie pod uwagę treść projektowanego art. 8f ust. 3 zgodnie z którym „Zgoda, o której mowa w ust. 2, może być wyrażona wyłącznie organizacji zawodowej, o której mowa w ust. 1, która posiada strukturę organizacyjną odpowiadającą strukturze izby architektów lub izby inżynierów budownictwa.”

Z powyższego wynika, że **organizacja zawodowa już w dniu złożenia wniosku o wyrażenie zgody na wykonywanie zadań samorządu zawodowego, winna mieć strukturę odpowiadającą strukturze izby architektów lub izby inżynierów budownictwa.**"

Reasumując z treści projektowanej ustawy wynika, że o zgodę będzie mogła wystąpić **organizacja zawodowa, która wykonuje zadania statutowe wiążące się z zadaniami samorządu zawodowego inżynierów budownictwa** (ale nie są to jeszcze zadania samorządu zawodowego inżynierów), w strukturze, której będą następujące organy: okręgowy zjazd, okręgowa rada, okręgowa komisja kwalifikacyjna, okręgowa komisja rewizyjna, okręgowy sąd dyscyplinarny, okręgowy rzecznik odpowiedzialności zawodowej, krajowy zjazd, krajowa rada, krajowa komisja kwalifikacyjna, krajowa komisja rewizyjna, krajowy sąd dyscyplinarny, krajowy rzecznik odpowiedzialności zawodowej.

Mając na uwadze powyższe nie trudno zauważyć, że w obrocie prawnym nie występują organizacje zawodowe o takiej strukturze, głównie z tego powodu, że brak jest obecnie przepisów, na mocy których można by było takie organizacje powołać. Co ważne, z powyższego powodu o zgodę na wykonywanie zadań samorządu zawodowego inżynierów budownictwa nie będą mogły występować stowarzyszenia, gdyż ustawa o stowarzyszeniach nie daje możliwości powołania stowarzyszenia, w ramach którego będą funkcjonować dwa zasadniczo niezależne organizacyjnie, finansowo i kompetencyjnie zarządy (okręgowy i krajowy – tj. okręgowa rada i krajowa rada) oraz dwa zasadniczo niezależne od siebie organizacyjnie, finansowo i kompetencyjnie walne zgromadzenia członków – tj. okręgowy zjazd i krajowy zjazd).

W przekonaniu Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa omawiane regulacje również nie będą stanowić **samoistnej podstawy prawnej powołania takiej organizacji zawodowej**. Regulacje te mają bowiem charakter szczątkowy, blankietowy, pozostawiają poza regulacją ustawową szereg zagadnień, które koncertują się wokół wyżej sformułowanych pytań co do trybu i podstawy prawnej powołania takiej organizacji, jej statusu prawnego, zasad reprezentacji, zdolności do czynności prawnych itd.

Powyższa analiza wskazuje, że **ustawodawca projektuje rozwiązania prawne, które nie odznaczają się cechą zupełności**. Rozwiązania te cechują się lukami konstrukcyjnymi.

Powyższe regulacje nie spełniają, więc podstawowych wymogów prawidłowej legislacji, naruszając zasadę praworządności wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP.

Zaznaczyć należy, że projektowane rozwiązania prawne, na mocy których minister będzie wyrażał w drodze decyzji administracyjnej zgodę na wykonywanie przez organizację zawodową zadań ustawowych samorządu inżynierów budownictwa, budzą także wątpliwości co do ich zgodności i spójności z obowiązującym systemem prawa w Polsce, w tym z art. 31 ust. 3 i art. 88 ust. 1 Konstytucji RP.

Mając na uwadze proponowane rozwiązanie trzeba zauważyć, że samorząd zawodowy inżynierów budownictwa wykonuje szerokie spektrum zadań ustawowych. Wśród nich na pierwszy plan wysuwają się zadania o charakterze władczym, czyli te wykonywane w drodze decyzji administracyjnych, które jak wiadomo w sposób władczy i jednostronny rozstrzygają o prawach i obowiązkach obywateli. Chodzi tu przede wszystkim o decyzje w sprawie nadawania uprawnień budowlanych oraz o decyzje sądów dyscyplinarnych, na mocy których można ograniczyć, a nawet pozbawić obywatela prawa wykonywania uprawnień budowlanych, a zatem także prawa wykonywania zawodu. Wynika z powyższego, że organizacje zawodowe swoje kompetencje do ww. działań władczych nie będą wywodzić z ustawowych norm kompetencyjnych, lecz decyzji administracyjnej. Innymi słowy, minister będzie w drodze decyzji administracyjnych upoważniał organizacje zawodową do wydawania

innych decyzji administracyjnych. Rozwiązanie takie ma charakter precedensowy, nieznanym w polskim systemie prawnym.

Co więcej, rozwiązanie takie jest wewnętrznie i systemowo niespójne, gdyż z indywidualnego aktu stosowania prawa (normy indywidualnej i konkretnej) będzie wynikała abstrakcyjna, generalna i *de facto* powszechnie obowiązująca norma kompetencyjna do podejmowania przez organizację zawodową działań władczych w stosunku do obywateli w drodze decyzji administracyjnych. Norma ta nie będzie jednak podlegać ogłoszeniu w odpowiednim dzienniku promulgacyjnym, czego wymaga art. 88 ust. 1 Konstytucji RP. Tymczasem kompetencja taka powinna wynikać z powszechnie obowiązującej ustawowej normy prawnej o charakterze abstrakcyjnym, ogłoszonej zgodnie z wymogami Konstytucji RP. Stad blisko już do rozwiązań, na mocy których właściwy minister będzie mógł w drodze decyzji wyrazić jakieś bliżej nieokreślonej organizacji lub podmiotowi zgodę na wydawanie innych decyzji administracyjnych, np. pozwoleń na budowę, pozwoleń na posiadanie broni, itp.

Na tle omawianych rozwiązań powstanie także stan niepewności prawnej co do ustalenia właściwości rzeczowej organizacji zawodowej w sprawach rozstrzyganych decyzją administracyjną na podstawie zgody wyrażonej w drodze decyzji ministra, gdyż właściwość ta nie będzie wynikać z przepisów rangi ustawowej, lecz właśnie z decyzji administracyjnej ministra, która nie ma mocy prawa powszechnie obowiązującego i w związku z tym decyzja taka w żaden sposób nie wiąże obywateli, którzy nie byli przecież stroną postępowania w sprawie wydania takiej decyzji przez ministra. Powyższa kwestia urasta do rangi konstytucyjnej, gdy się zważy, że przedmiotowe decyzje, wydawane obecnie przez Polską Izbę Inżynierów Budownictwa, dotyczą wprost praw i wolności konstytucyjnych. Ustawowe kompetencje organów samorządu zawodowego inżynierów budownictwa do wydawania decyzji w sprawie uprawnień budowlanych w swej istocie sprowadzają się do upoważnienia przez ustawodawcę organów Izby do ograniczenia w drodze decyzji konstytucyjnej zasady swobody wyboru i wykonywania zawodu, czyli w tym przypadku zawodu projektanta i kierownika budowy. Zgodnie zaś z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP i utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego wszystkie elementy podmiotowo i przedmiotowo istotne wchodzące w zakres rozwiązań skutkujących ograniczeniem praw i wolności konstytucyjnych winny być określone w przepisach rangi ustawowej. Nie ulega wątpliwości, że właściwość rzeczowa organu, który na mocy decyzji administracyjnej jest władny dopuścić obywatela do wykonywania określonego zawodu lub pozbawić go takiego prawa jest elementem podmiotowo istotnym i w związku z tym właściwość ta winna opierać się wprost na przepisach rangi ustawowej, a nie decyzji administracyjnej.

Niedopuszczalne jest również odpowiednie stosowanie przepisów ustawy „o samorządach zawodowych” do innych „organizacji zawodowych”. Są to zupełnie inne podmioty prawa. Należy też podkreślić, że nakazanie odpowiedniego stosowania przepisów w tak ważnym zakresie kompetencyjnym nie może mieć miejsca. Odpowiednie stosowanie prawa może bowiem oznaczać, że przepisy te stosuje się wprost do tej organizacji lub w sposób zmodyfikowany lub w ogóle się nie stosuje. Rozwiązanie takie zawsze stwarza możliwość skrajnie odmiennych wykładni i interpretacji oraz zasadniczo jest dopuszczalne, gdy zakres odesłania jest niewielki, dotyczy poszczególnych jednostek redakcyjnych. W omawianym przypadku niemalże cały ustrój organizacji zawodowej, jej zadania i zasady jej działania w tak ważnej sprawie jak sprawowanie pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu inżyniera budownictwa w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony opierać się będą wyłącznie na „odpowiednim stosowaniu ustawy” o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa.

Na podkreślenie zasługuje również, że rozwiązania przyjęte w art. 15 projektowanej ustawy nie dają możliwości realizacji celów jakie postawił sobie projektodawca. Wbrew założeniom wynikającym z literalnego brzmienia tytułu ustawy jej wprowadzenie nie przyczyni się do zniesienia barier i do ograniczenia biurokracji, lecz wręcz odwrotnie spowoduje ich wzrost. Biorąc pod uwagę konieczność stworzenia przez organizację zawodową „struktury organizacyjnej odpowiadającej strukturze izby architektów lub izby inżynierów budownictwa” należy zauważyć, że do utworzenia takiej organizacji zawodowej wystarczająca będzie grupa 50 osób (łącznie na poziomie okręgowym i krajowym). Biorąc pod uwagę liczbę członków izby inżynierów budownictwa (ok. 119 tys.) może powstać nawet kilkaset organizacji zawodowych reprezentujących samych inżynierów budownictwa, co dodatkowo przyczyni się do zwiększenia niepewności w zakresie organu właściwego do prowadzenia postępowań w zakresie nadawania uprawnień, czy z zakresu odpowiedzialności w budownictwie. Niemożliwe będzie np. utrzymanie jednolitych standardów wykonywania zawodu, gdyż każda z tych z tych organizacji będzie władza uchwalić własne zasady etyki zawodowej, które mogą się zasadniczo różnić od siebie. Duża ilość organizacji zawodowych wykonujących zadania samorządu zawodowego inżynierów budownictwa stwarza natomiast możliwość łatwego uniknięcia odpowiedzialności zawodowej, choćby poprzez zmianę członkostwa w organizacji zawodowej po dokonaniu deliktu zawodowego, co może skutkować m.in. utratą właściwości do prowadzenia w tym zakresie postępowań dyscyplinarnych. Dodać także należy, że sytuacja może się znacznie skomplikować, gdy z jakichś powodów decyzja ministra o wyrażeniu zgody na wykonywanie przez daną organizację zadań samorządu zawodowego inżynierów budownictwa zostanie wzruszona, czego przecież nie można wykluczyć, gdyż do powyższej decyzji będą miały zastosowanie przepisy ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego, czyli będzie istniała możliwość jej zaskarżenia do organu wyższej instancji, a w przypadku wyczerpania drogi administracyjnej – złożenia skargi do sądu administracyjnego.

Przepisami projektu naruszana jest także zasada równości wynikająca z art. 32 Konstytucji RP, zakładająca równe traktowanie przez władze publiczne. Tymczasem na ok. 20-a istniejących samorządów zawodowych ustawodawca wprowadza możliwość „rozbicia” istniejących samorządów i tworzenia „alternatywnych” samorządów w odniesieniu do jednej ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa (Dz. U. z 2023 r., poz. 551).

Niestety autorzy projektu nie uzasadnili, dlaczego spośród wszystkich samorządów zawodowych zdecydowali się „ograniczyć biurokrację i znieść bariery” wyłącznie w stosunku do inżynierów budownictwa i architektów. W uzasadnieniu do projektu podano jedynie, że: „Obecna struktura tego samorządu jest zbyt rygorystyczna”. Tymczasem w projekcie czytamy, że struktura w organizacjach zawodowych ma być analogiczna do tej jaka jest obecnie w funkcjonujących samorządach architektów i inżynierów budownictwa. Nadto trzeba zauważyć, że „Obecna struktura tego samorządu”, czyli izby inżynierów budownictwa, co do zasady nie odbiega od struktur organizacyjnych pozostałych samorządów zawodowych zawodów zaufania publicznego. Powyższa okoliczność nie uzasadnia tak dalece odmiennego traktowania przez ustawodawcę poszczególnych samorządów zawodowych.

Należy jeszcze raz podkreślić, że istnienie ewentualnego pluralizmu organizacji zrzeszających ten sam zawód zaufania publicznego byłoby szkodliwe i skutkowałoby m.in.: powstaniem wątpliwości w zakresie właściwości, która decyduje o ważności wydawanych decyzji; brakiem jednolitego orzecznictwa i równości w zakresie zasad nadawania uprawnień budowlanych i standardów wykonywania zawodu, tytułu rzeczoznawcy budowlanego oraz prowadzonych postępowań w zakresie odpowiedzialności zawodowej i dyscyplinarnej; powstaniem negatywnej konkurencji między organizacjami, która skutkowałaby obniżeniem jakości wykonywania zawodu, konkutowaniem o członków poprzez obniżenie poziomu egzaminu na uprawnienia budowlane i mniej rygorystycznym

sądownictwem dyscyplinarnym. Przede wszystkim jednak istnienie takiego pluralizmu organizacji zrzeszających inżynierów budownictwa skutkowałoby naruszeniem zasady równości w odniesieniu do członków tych organizacji, wykonujących ten sam zawód, gdyż projekt nie zapewnia w tym zakresie żadnych rozwiązań.

Biorąc powyższe pod uwagę, występując w interesie publicznym i dla jego ochrony, w przypadku przyjęcia projektu ww. ustawy będziemy zobowiązani do wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie z Konstytucją RP przyjętych rozwiązań. Jesteśmy bowiem przekonani co do sprzeczności projektowanych regulacji z przepisami ustawy zasadniczej.

Z poważaniem

mgr inż. Mariusz Dobrzeński

Prezes Krajowej Rady PIIB

Do wiadomości:

- 1) Elżbieta Witek, Marszałek Sejmu
- 2) Bartłomiej Wróblewski, Komisja Nadzwyczajna do spraw deregulacji